

Pamiętajmy o Zmarłych, szanujmy ich groby. Apel kościołów i związków wyznaniowych w Polsce na dzień 1 listopada 2020 r.

Zbliżają się dni, kiedy jako ludzie wiary w szczególny sposób wspominając będziemy przed Panem Bogiem naszych zmarłych bliskich. Udamy się na cmentarze, by w modlitwie i duchowej zadumie pochylić się nad grobami ludzi, z którymi łączyły nas pokrewieństwo, przyjaźń, pamięć o dokonaniach na rzecz naszych rodzin, naszych wspólnot, naszego kraju.

Ale są w Polsce groby ludzi, o których nie ma kto pamiętać. Są cmentarze, których nikt już nie odwiedza, nie stawia świeczki. Bliscy pochowanych tam osób już nie żyją, wyjechali lub zostali usunięci przemocą, albo obawiają się przybyć na grób żołnierza, który przyniósł wojenną pozogę.

W naszą tradycję wpisana jest pamięć o osobach zmarłych i miejscach ich spoczynku. Często informacje o osobach pochowanych gdzieś w lesie czy na łące przekazywane były ustnie z pokolenia na pokolenie, aby odnawiać napis, stawiać krzyż lub inny symbol religijny i żeby nikt przypadkiem nie naruszył mogiły. Szczególna odpowiedzialność w tym zakresie spoczywa na władzach państwowych, centralnych i lokalnych. Powinny one otaczać miejsca pochówku troską i nie dopuszczać do aktów wandalizmu lub wręcz barbarzyństwa.

Nic jednak nie zastąpi zaangażowania zwykłych obywateli, w tym wiernych Kościołów i innych Wspólnot Religijnych. Dlatego apelujemy do wrażliwości każdego człowieka. Nie bądźmy obojętni wobec aktów wandalizmu. Bez względu na to, jakiego wyznania, światopoglądu, narodowości i przynależności państwowej byli pochowani tam zmarli, niech miejsca ich spoczynku będą szanowane, niech towarzyszy im zaduma nad przeszłością, teraźniejszością i przyszłością.

W tych szczególnych dniach przypominamy o godności przynależnej każdemu, także po śmierci, bo **GODNOŚĆ NIE UMIERA**. Każda wspólnota religijna ma prawo, by miejsca pochówku traktować jako święte i nietykalne. Bez względu na to, czy od czasu pochówku minął rok czy 100 lat. Pamięć i szacunek dla grobów łączy przedstawicieli różnych wyznań a także osoby niewierzące. To wyraz naszego człowieczeństwa, świadectwo tego, kim jesteśmy. Traktujmy mogiły nieznanym nam zmarłym w sposób, jakiego oczekujemy w odniesieniu do grobów naszych bliskich.

Cmentarze to nasze dziedzictwo. Każdy z nas może przyczynić się do ocalenia od zapomnienia naszej historii, naszych korzeni. Możemy to zrobić poprzez oznaczenie starej nekropolii, zgłoszenie lokalnym władzom, sprawdzenie kto spoczywa w grobach, kim byli ludzie zamieszkujący dany teren przed nami. Poszukajmy takich miejsc w naszej okolicy. Zastanówmy się, co o nich wiemy i co o nich możemy przekazać naszym dzieciom, wnukom. Rozmawiajmy o lokalnej historii z bliskimi, z sąsiadami, z nauczycielami okolicznej szkoły.

W Polsce działa wielu społeczników, którzy od lat ofiarnie pracują nad przywracaniem do godnego stanu zarówno pojedynczych grobów jak i całych cmentarzy, za co im z całego serca dziękujemy. Dziękujemy też szkołom, harcerkom i harcerzom, wszystkim, którzy organizują akcje porządkowania starych grobów i cmentarzy. Dołączmy do nich, każdy wedle swoich możliwości.

Wspomagajmy ich modlitwą i życzliwą myślą. Zapalmy świeczkę, połóżmy gałązkę na zapomnianej mogile lub kamień na starej macewie.

Nie pozwólmy, by pamięć o naszych bliźnich zaginęła, a cmentarze zarosły.

Jednocześnie, w związku z trudną sytuacją epidemiczną prosimy, aby - troszcząc się o miejsce pochówku naszych najbliższych - pamiętać o przestrzeganiu wszystkich zaleceń służb medycznych i sanitarnych.

25 października 2020 r.

Bp Jerzy Samiec, Prezes Polskiej Rady Ekumenicznej, Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP

Abp Stanisław Gądecki, Metropolita Poznański, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

Michael Schudrich, Naczelny Rabin Polski,

Tomasz Miśkiewicz, Mufti Rzeczypospolitej Polskiej , Przewodniczący Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP

Apel poparł

Janusz Jewdokimow, Prezes Naczelnej Rady Staroobrzędowców